

Zbliżają się ferie zimowe – jadąc na narty zadbaj o swoje bezpieczeństwo !!!

Przed Nami okres wyjazdów na urlopy zimowe, które związane są z aktywnym spędzaniem czasu na nartach czy desce snowboardowej. Białe szaleństwo to nie tylko przyjemność, ale również szereg zagrożeń, i to jak wskazują statystyki, niekiedy o znacznych rozmiarach. Oferowane na rynku ubezpieczenia dla narciarzy są instrumentem finansowym, dzięki któremu skutki tych zagrożeń możemy wyeliminować czy też znacznie ograniczyć. Niestety częstokroć zapominamy, że przebywając z rodziną na zimowym wypoczynku mogą Nas spotkać nieoczekiwane i nieprzyjemne zdarzenia, zapominamy także, że możemy spowodować u innych wypoczywających osób uszkodzenia ciała czy też zniszczenia drogiego sprzętu. Poniższe opracowanie ma za zadanie ukazać zagrożenia związane z zimowym uprawianiem sportów i tym samym pobudzić do dokonania analizy indywidualnych potrzeb ubezpieczeniowych w tym zakresie. Z uwagi na specyfikę ryzyka, niewielką świadomość odszkodowawczą narciarzy szczególny nacisk został położony na przybliżenie zagadnienia odpowiedzialności cywilnej użytkowników stoków.

Artykuł przeznaczony jest przede wszystkim dla osób wybierających się na narty - konsumentów usług ubezpieczeniowych – stąd wiele odwołań do przykładów, wskazówek praktycznych, potocznych sformułowań, a dla osób profesjonalnie zajmujących się problematyką poszczególnych rodzajów ubezpieczeń z pewnością znacznych uogólnień. Publikacja została przygotowana głównie z myślą o osobach, które swoje wyjazdy planują za granicę do krajów alpejskich, Czech i Słowacji tym niemniej w zakresie odpowiedzialności cywilnej znajduje on pełną aktualność również na terytorium Polski. W opracowaniu pragniemy również ukazać rozwiązania ubezpieczeniowe zabezpieczające narciarzy, jak również mogące zaistnieć na ich tle problemy. Może ono również stanowić przystępnie zredagowaną „ściągawkę” dla agentów ubezpieczeniowych w prezentacjach niniejszej problematyki, jak i pomocą we współkształtowaniu wraz z klientami optymalnych dla nich rozwiązań ubezpieczeniowych.

Analizując własne potrzeby ubezpieczeniowe trzeba pamiętać o dobrach, które są narażone na uszczerbek w związku z uprawianiem sportów zimowych. Z jednej strony to życie i zdrowie, z drugiej zaś majątek. Życie i zdrowie są wartościami, które wyjątkowo trudno przeliczyć na środki pieniężne, tym niemniej w pewnych rodzajach

umów ubezpieczenia szacunkowo odnosi się sumę ubezpieczenia do tych wartości. Chroniąc natomiast majątek przed uszczerbkiem musimy zdawać sobie sprawę z szeregu potencjalnych wydatków, jakie mogą powstać po naszej stronie w następstwie wypadku na stoku. Mogą to być :

- koszty związane z powypadkowym leczeniem obrażeń ciała,
- wydatki poniesione w związku z przeprowadzoną akcją ratowniczą czy też poszukiwawczą na skutek zaginięcia w górach czy zasypania przez lawinę,
- koszty związane z transportem medycznym po wypadku do kraju w celu dalszego leczenia,
- wydatki z którymi musimy się liczyć w związku z towarzyszeniem w trudnych chwilach osób bliskich,
- zadośćuczynienie bądź odszkodowanie, które będziemy musieli zapłacić, gdy z naszej winy albo braku rozwagi na stoku wyrządzimy innej osobie krzywdę lub uszkodzimy jej sprzęt,
- wydatki na naprawę naszego uszkodzonego sprzętu czy też konieczność zakupu nowego sprzętu na skutek dokonanej na naszą szkodę kradzieży czy jego uszkodzenia bądź co gorsza zniszczenia.

Należy także zaznaczyć, iż niektóre ze wskazanych powyżej wydatków mogą wystąpić równocześnie w związku z zajściem jednego poważniejszego zdarzenia na stoku.

Trzeba także pamiętać, że zmniejszenie stanu naszego majątku może powstać również na skutek utraty przedpłat z tytułu niemożności uczestnictwa w wyjeździe na narty czy też wydatków związanych z koniecznością wcześniejszego z nich powrotu.

Katalog zagrożeń związanych z zimowym uprawianiem sportu jest szeroki a po dłuższym zastanowieniu w całej rozciągłości dotyczy niemal każdego narciarza.

Wszystkie te zagrożenia mogą być wyeliminowane lub zminimalizowane poprzez wybór odpowiednich rozwiązań ubezpieczeniowych. Odnosząc się do ich szczegółów należy przybliżyć poszczególne ich rodzaje, będące panaceum na poszczególne zagrożenia.

Na polskim rynku ubezpieczeń spotykamy oferty zróżnicowane pod względem zakresu udzielonej ochrony, przedmiotu ubezpieczenia oraz wysokości składki. Niektóre z ubezpieczeń ograniczają zakres udzielanej ochrony do podstawowych zagrożeń, inne zaś rozszerzone o szereg dodatkowych i wariantowych możliwości ubezpieczenia poszczególnych ryzyk. Najczęściej oferty dla narciarzy konstruowane są w formie pakietowej tzn. różne ubezpieczenia powiązane z uprawianiem sportów zimowych

zamieszczane są w ramach jednego przeznaczonego dla narciarzy produktu ubezpieczeniowego. Bywa również, że oferty tego typu, co prawda coraz rzadziej, są konstruowane w oparciu o standardowe produkty ubezpieczeniowe modyfikowane o potrzeby narciarzy. Przeważnie zakłady ubezpieczeń opierają swoje kompleksowe oferty na ubezpieczeniu następstw nieszczęśliwych wypadków (NNW), ubezpieczeniu odpowiedzialności cywilnej (OC) i ubezpieczeniu kosztów leczenia za granicą (KLZ). Analizując kolejno prezentowane przez zakłady ubezpieczeń oferty trzeba zwracać uwagę na zasady nimi rządzące, a w szczególności przesłanki uruchamiające ochronę ubezpieczeniową, wysokość limitów odpowiedzialności w poszczególnych ubezpieczeniach oraz czasami bardzo szeroki katalog wyłączeń ochrony ubezpieczeniowej.

Ubezpieczenie kosztów leczenia za granicą, transportu do kraju oraz pobytu osoby najbliższej

Ubezpieczeniem, które zabezpieczy Nas za granicą przed koniecznością samodzielnego pokrywania wydatków związanych z powypadkowym leczeniem lub nagłym zachorowaniem to ubezpieczenie kosztów leczenia za granicą (KLZ). W naszej opinii jest to prócz ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej najważniejsze ubezpieczenie dla osoby korzystających z zagranicznych wyjazdów. Zapewnia ono pokrycie ze strony zakładu ubezpieczeń kosztów związanych z powypadkowym leczeniem szpitalnym, leczeniem ambulatoryjnym oraz zwrot wydatków poniesionych na leki, środki opatrunkowe i inne wydatki związane ze świadczeniem na naszą rzecz opieki medycznej. Z punktu widzenia osoby korzystającej z dobrodziejstw tego ubezpieczenia wyjątkowo istotnym elementem jest wysokość sumy gwarancyjnej, czyli maksymalnego limitu (kwoty) do którego ponosi odpowiedzialność zakład ubezpieczeń. Limit ten powinien być określony na takim poziomie, aby rzeczywiście zabezpieczył pełne pokrycie kosztów leczenia bez konieczności sięgania po własne osobiste środki. Trzeba mieć na uwadze, że koszty leczenia w poszczególnych krajach szczególnie alpejskich, w przeważającej części wypadków nie należą do niskich a ich pokrycie z własnej kieszeni może być bardzo uciążliwe, a w niektórych przypadkach z uwagi na ich wysokość wręcz niemożliwe. Ustalając sumę gwarancyjną musimy założyć wariant pesymistyczny i przejąć, że może Nas spotkać wypadek, na skutek którego doznamy

znacznego uszczerbku na zdrowiu, którego leczenie będzie wymagało użycia wyjątkowo kosztownych i specjalistycznych metod. Patrząc na praktyczne przykłady w tym zakresie zasadnym jest rozpatrywanie limitów na poziomie minimum równowartości 15 000 - 20 000 euro.

Polska w Unii Europejskiej

Szczególnego zwrócenia uwagi wymaga również fakt, iż wejście Polski do Unii Europejskiej skutkuje tym, że Polacy przebywający w innych krajach Unii mogą bezpłatnie uzyskać pomoc lekarską na takiej samej podstawie i w takim samym zakresie jak obywatele danego państwa unijnego. Można więc będzie liczyć na pomoc ograniczoną do poziomu bezpłatnego lecznictwa w danym państwie, a dokładne reguły pokrycia kosztów naszego leczenia na terytoriach UE reguluje prawo krajowe państwa w którym będziemy poddawani leczeniu. W świetle takich uregulowań prawa wspólnotowego początkowo niektórzy obserwatorzy rynku przewidywali zbliżający się koniec ubezpieczeń turystycznych m.in. narciarskich a szczególnie w omawianej ich części - kosztów leczenia za granicą (KLZ). Po przeprowadzeniu głębszej analizy twierdzenia te wydają się zbyt daleko idące gdyż istnieje szereg zagrożeń z którymi pomimo ochrony ze strony publicznej służby zdrowia potencjalny poszkodowany może się spotkać.

Po pierwsze, na co zwróciliśmy uwagę powyżej zakres ochrony w państwach unijnych jest oferowany w bardzo zróżnicowanym standardzie a polski obywatel za granicą będzie otrzymywał zakres świadczeń medycznych jaki jest przewidywany dla obywatela państwa zdarzenia.

Po drugie także, prawo unijne mówi o prawie do opieki zdrowotnej i udzielaniu tzw. świadczeń koniecznych w natychmiastowych sytuacjach, co powoduje, że nie wszystkie sytuacje zagrożenia zdrowia będą objęte ochroną w ramach pomocy publicznej służby zdrowia.

Po trzecie, w ramach zabezpieczenia społecznego nie wszystkie usługi medyczne są pokrywane przez ubezpieczenie zdrowotne – w większości krajów unijnych są pobierane dodatkowe koszty nier refundowane z kasy publicznej. Są to zazwyczaj częściowe opłaty za usługi medyczne czy inne opłaty pośrednio związane z leczeniem np. koszty związane z przewozem karetką pogotowia ratunkowego w

niektórych przypadkach, koszt niektórych medykamentów, opłaty za pokój o wyższym standardzie w szpitalu czy też koszty żywienia szpitalnego.

Po czwarte, co jest z punktu widzenia potencjalnego poszkodowanego wyjątkowo istotne problematycznym pozostaje również fakt, iż prawo unijne pozostawia istotną lukę w kwestii transportu poszkodowanego do miejsca zamieszkania lub miejsca dalszego leczenia co może poszkodowanym nastroczać daleko idące trudności finansowe.

Po piąte trzeba także zaznaczyć, iż na niektóre usługi w publicznej służbie zdrowia okres oczekiwania pozostaje wyjątkowo długi. Służba zdrowia niektórych państw unijnych nie jest w pełni wydolna i oczekiwanie na jej reakcje są podobne do polskich realiów. Podobnie sytuacja wygląda w bloku najnowszych członków Unii – Czech i Słowacji, gdzie często jeździmy na narty a publiczna służba zdrowia pozostawia wiele do życzenia.

Po szóste wreszcie również pamiętać, że wspomniane rozwiązania dotyczą leczenia w placówkach publicznych, natomiast znaczna część przypadków leczenia przebiega w placówkach prywatnych, które są w pełni lub znacznej części odpłatne.

Ponadto w tym miejscu szczególnie zwracamy uwagę osobom, które pragną skorzystać ze świadczeń publicznej służby zdrowia, że przed wyjazdem powinny bezwzględnie zaopatrzyć się w Oddziale Wojewódzkim NFZ lub jego delegaturze w odpowiedni dokument przeznaczony m.in. dla osób wyjeżdżających turystycznie, który w przypadku leczenia będzie stanowić podstawę do refundacji jego kosztów. Należy w tym celu złożyć wniosek o wydanie europejskiej karty ubezpieczenia zdrowotnego: który można pobrać na stronie internetowej NFZ:

http://www.nfz.gov.pl/new/art/1828/wniosek_o_wydanie_ekuz.pdf

<http://www.nfz.gov.pl/new/index.php?katnr=0&dzialnr=11&artnr=770&b=1>

oraz w siedzibach oddziałów i delegatur NFZ. Ponadto szczegółowych informacji w zakresie refundowania kosztów leczenia oraz zasad ich przyznawania można uzyskać w Narodowym Funduszu Zdrowia pod numerem telefonu (0 22) 572 60 00.

Koszty transportu poszkodowanego do miejsca zamieszkania lub dalszego leczenia w macierzystym kraju

W ramach ubezpieczenia kosztów leczenia za granicą oferowane są dodatkowe świadczenia ubezpieczeniowe mające na celu zapewnienie transportu osoby poszkodowanej do kraju. Wobec wspomnianej powyżej kwestii, iż prawo unijne pozostawia istotną lukę w kwestii transportu poszkodowanego do miejsca zamieszkania lub miejsca dalszego leczenia wyjątkowego znaczenia dla turystów nabiera właśnie to świadczenie. Omawiane świadczenie będzie miało zastosowanie, gdy po wypadku ubezpieczony nie jest w stanie samodzielnie powrócić do kraju, co powoduje konieczność zorganizowania zastępczego transportu połączonego z opieką medyczną podczas podróży. Przy mniejszych obrażeniach wystarczającym jest ambulans czy też zwykły samolot pasażerski wraz z opieką medyczną. Wskazać należy, iż w praktyce koszt transportu samolotem pasażerskim z krajów alpejskich wraz z wymaganą asystą medyczną kształtuje się obecnie na poziomie 10 000 zł – 12 000 zł. Koszt wykorzystania medycznego transportu drogowego to około 5 - 7 złotych za każdy przejechany kilometr co przykładowo w przeliczeniu na odległości do kurortów narciarskich daje kwotę rzędu 8 000 – 16 000 zł. Przy wyjątkowo skomplikowanych obrażeniach, wymagających odpowiedniego transportu w oparciu o zalecenia lekarzy, koniecznym staje się specjalistyczny transport lotniczy, którego koszt wraz z towarzyszącą na pokładzie obsługą medyczną kształtuje się na bardzo wysokim poziomie (standardowo około 4 000 – 6 000 euro).

Koszty przyjazdu i pobytu osoby bliskiej

Innym występującym zwykle w ramach oferty ubezpieczenia narciarskiego świadczeniem jest pokrycie kosztów pobytu osoby towarzyszącej poszkodowanemu lub przyjazdu i pobytu osoby bliskiej dla poszkodowanego. W ubezpieczeniu tym chodzi o zabezpieczenie wsparcia ze strony najbliższych Nam osób. Są to koszty związane z zakwaterowaniem, wyżywieniem a także podróżą osoby wskazanej przez ubezpieczonego lub jego opiekuna prawnego, które są z oczywistych względów niższe od tych związanych z transportem medycznym. Katalog osób bliskich wskazany jest przeważnie w o.w.u.

Reasumując tą grupę zagadnień trzeba stwierdzić, iż komercyjne ubezpieczenie kosztów leczenia za granicą nadal jest koniecznym elementem każdego wyjazdu narciarskiego, z tym że w przypadku wyjazdów w obszarze Unii Europejskiej baczna uwagę powinniśmy zwracać na oferowany zakres ubezpieczenia, kosztów transportu, kosztów nierefundowanych przez instytucje ubezpieczenia zdrowotnego oraz inne dodatkowe świadczenia jak np. koszty pobytu osoby bliskiej.

Ubezpieczenie następstw nieszczęśliwych wypadków w związku z uprawianiem sportu

Ubezpieczeniem kierowanym do sportowców w tym także narciarzy, w celu zabezpieczenia ich życia i zdrowia jest ubezpieczenie następstw nieszczęśliwych wypadków w związku z uprawianiem sportu (NNW sportowców). Przedmiotem ubezpieczenia są następstwa nieszczęśliwych wypadków polegające na uszkodzeniu ciała lub rozstroju zdrowia powodujące trwałe uszczerbek lub śmierć ubezpieczonego w związku z uprawianiem sportów zimowych. Za nieszczęśliwy wypadek uważa się nagłe zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną w czasie uprawiania sportu, w następstwie którego ubezpieczony wbrew swojej woli doznał trwałego uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia lub zmarł. Podstawowymi świadczeniami wypłacanymi z tytułu trwałego uszczerbku na zdrowiu są przy uszczerbku w wysokości 100% i w wypadku śmierci - pełna suma ubezpieczenia a w przypadku częściowego uszczerbku – określony procent sumy ubezpieczenia odpowiadający procentowi trwałego uszczerbku na zdrowiu, ustalanemu przez komisje lekarskie. W tym miejscu zwrócić należy uwagę na występujący stosunkowo często w praktyce problem oferowania zbyt niskich sum ubezpieczenia. Na naszym rynku zazwyczaj są to limity na poziomie od 5 000 zł do 20 000 zł, choć coraz częściej pojawiają się wyższe sumy. Mechanizm wyliczenia należnego poszkodowanemu świadczenia z ubezpieczenia NNW sportowców przy uszczerbkach częściowych, których w praktyce występuje najwięcej, polega na tym, że suma ubezpieczenia mnożona jest przez orzeczoną przez komisję lekarską procent trwałego uszczerbku na zdrowiu. Sumy określone na zbyt niskim poziomie, które niestety zdominowały te ubezpieczenia prowadzą do rozczarowań związanych z wysokością przyznanych świadczeń. Tytułem przykładu wskazać można sytuację, gdy orzeczony na zdrowiu uszczerbek kształtuje się na poziomie 10%, co przy niskiej sumie

ubezpieczenia w wysokości 5000 zł daje świadczenie odszkodowawcze w wysokości 500 zł. Przy doznaniu bolesnego i dolegliwego uszkodzenia ciała np. skomplikowanego złamania nogi, czy zerwania więzadeł przyznana kwota siłą rzeczy musi wywoływać niezadowolenie poszkodowanego, dając tym samym poczucie pozorności ochrony ubezpieczeniowej. Z tych też względów, pomimo wyższej składki za tego typu ubezpieczenie lepszym wydaje się wnioskować o zawarcie umowy ubezpieczenia z wykorzystaniem maksymalnie wysokich sum ubezpieczenia.

Ubezpieczenie kosztów akcji ratowniczej i poszukiwawczej

Ubezpieczenie kosztów ratownictwa ma na celu pokrycie wydatków związanych z prowadzeniem akcji ratowniczej w celu ratowania życia i zdrowia ubezpieczonego. Najlepszym przykładem zwiększonych wydatków w tym zakresie może być koszt polawinowej akcji ratowniczej, która prowadzona jest przy pomocy znacznej liczby wykwalifikowanych ratowników jak i z użyciem specjalistycznego sprzętu. Tego rodzaju ubezpieczenie może także obejmować swym zakresem zwrot kosztów transportu ubezpieczonego z miejsca wypadku do najbliższego szpitala. Przy drobniejszych wypadkach będzie to skuter śnieżny lub tobogan, w trudniejszych zaś śmigłowiec, co angażuje znacznie większe środki finansowe. Koszty akcji ratowniczej mogą opiewać na wysokie kwoty więc uzasadniona jest daleko idącą roztropność w ustalaniu limitów przy tego rodzaju ubezpieczeniu. Dla zobrazowania skali problemu można tytułem przykładu wskazać, iż koszt śmigłowca wezwanego do przetransportowania poszkodowanego na stoku do najbliższego szpitala może kształtować się w krajach Unii Europejskiej nawet na poziomie 1 000 - 2 000 euro. Natomiast koszty akcji ratowniczej są uzależnione od wielu czynników i dlatego też przykładowe ich wskazanie, choćby z uwagi na możliwość zaistnienia różnych stanów faktycznych jest narażone na brak obiektywizmu.

Wyłączenia ochrony ubezpieczeniowej – czyli przypadki, w których
zakład ubezpieczeń nie zapłaci odszkodowania

Zawierając umowę ubezpieczenia należy mieć świadomość, że zakład ubezpieczeń nie pokryje za Nas wskazanych kosztów w każdym wypadku. Są sytuacje, w których z różnych względów warunki umowy zasadniczo ograniczają ochronę ubezpieczeniową. W omawianych wyżej rodzajach ubezpieczeń standardowo wyłączone są zdarzenia, które wystąpiły na skutek :

- usiłowania lub popełnienia samobójstwa albo przestępstwa, udziału w bójkach,
- spożycia alkoholu, narkotyków lub innych środków odurzających,
- działań wojennych, stanu wojennego, stanu wyjątkowego, udziału w zamieszkach, rozruchach, niepokojach społecznych, strajkach, aktach terroryzmu etc.,
- umyślnego działania ubezpieczonego,
- śmierci i innych uszczerbków powstałych w następstwie niewłaściwego leczenia, wadliwie wykonanych zabiegów, chorób przewlekłych, infekcji,
- wad konstrukcyjnych sprzętu, niezgodnego z przeznaczeniem jego wykorzystywania,
- wyczynowego uprawiania sportu przy czym część z ofert rozszerza możliwość ubezpieczenia tego typu ryzyk za opłatą dodatkowej składki,
- poprzednio istniejącej choroby przewlekłej.

Zaznaczamy, iż są to wyłączenia standardowe, które w poszczególnych ofertach mogą przyjmować inne brzmienie. Oczywiście nie jest to zamknięty katalog wyłączeń ochrony ubezpieczeniowej, z którymi można się spotkać czytając poszczególne oferty. W tym miejscu doradzamy bardzo uważną analizę treści wyłączeń, żeby uniknąć późniejszych rozczarowań. Zwracamy także uwagę osobom, które uprawiają sport wyczynowo czy ekstremalnie (np. wykorzystują do uprawiania sportu miejsc poza wyznaczonymi trasami, posługują się innymi od standardowych technikami jazdy etc.) aby szczególnie zwrócili na ten fakt uwagę przy zawieraniu umowy ubezpieczenia dostosowanych zakresem ochrony do ich indywidualnych potrzeb. Ponadto zwracamy uwagę osobom cierpiącym na przewlekłe schorzenia, aby korzystając z oferty ubezpieczeniowej zwracały na ten fakt agentowi, pracownikowi zakładu ubezpieczeń w chwili zawierania

umowy ubezpieczenia, jednocześnie korzystając z wariantów umownych z rozszerzeniem ochrony na skutki tego typu dolegliwości.

Ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej

Ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej zabezpiecza Nas przed koniecznością zapłaty odszkodowania osobie, której wyrządzimy szkodę. Z uwagi na stricte prawny, a tym samym trudniejszy, charakter samej instytucji odpowiedzialności cywilnej jej zagadnieniu poświęcimy więcej miejsca niż innym sprawom. W tym przypadku praktyczne omówienie zagrożeń i mechanizmów ochronnych poprzedzimy krótkim teoretycznym wprowadzeniem, co ma posłużyć zrozumieniu istoty odpowiedzialności cywilnej i mechanizmów nią rządzących.

Omawiając instytucję odpowiedzialności cywilnej nie sposób pominąć przesłanek, warunkujących jej powstanie. Aby stwierdzić, że jakaś osoba jest odpowiedzialna tzn. obowiązana do naprawienia szkody koniecznym jest:

1. zaistnienie, powstanie szkody (np. złamanie nogi innej osobie),
2. szkoda musi być spowodowana działaniem lub zaniechaniem, z którym ustawa wiąże obowiązek odszkodowawczy (złamanie nastąpiło na skutek naszej nieostrożnej, nierozważnej jazdy),
3. musi istnieć związek przyczynowy pomiędzy szkodą a działaniem lub zaniechaniem, z którym ustawa wiąże obowiązek odszkodowawczy, (pomiędzy naszą nieostrożną jazdą a złamaniem zachodzi związek przyczynowy tzn. że właśnie za sprawą naszego niefortunego zjazdu inna osoba uległa złamaniu).

Powyższe wyliczenie powoduje, iż o obowiązku naprawienia szkody możemy mówić jedynie wówczas, gdy zaistnieją łącznie wszystkie wskazane powyżej przesłanki.

Prawo rozróżnia trzy różne zasady odpowiedzialności, wskazujące dlaczego ta, a nie inna osoba, ponosi odpowiedzialność za szkodę. Biorąc pod uwagę zastosowany w prawie cywilnym podział wyróżnić można odpowiedzialność cywilną wynikłą z naruszenia mniej lub bardziej świadomie pewnych zasad oraz sytuację, w której osoba odpowiada za sam skutek, bez względu na jej świadomość. Stosując powyższy podział wyróżnić możemy odpowiedzialność opartą na zasadzie winy, ryzyka i słuszności, przy czym ta ostatnia pełni jedynie rolę pomocniczą.

Naczelną zasadą odpowiedzialności cywilnej jest zasada winy, którą stosuje się również osób wyjeżdżających na odpoczynek zimowy. Generalna jej brzmienie wyrażone jest w art. 415 kc., zgodnie z którym „kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia”. Oznacza to, iż obowiązek naprawienia szkody powstaje jedynie w razie takiego działania lub zaniechania (nieczynienia) osoby odpowiedzialnej, które noszą znamiona winy.

Przekładając wskazane powyżej przepisy kodeksu cywilnego i teoretycznego wstępu na przypadki odpowiedzialności osób wyjeżdżających na odpoczynek zimowy, wskazać należy, iż najczęstszym przykładem obowiązku naprawienia szkody powstałym po stronie narciarza będzie najechanie lub zajechania drogi innemu korzystającemu ze stoku, na skutek czego może dojść do uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia (np. złamana noga, ręka, zerwanie więzadeł etc.) lub uszkodzenia czy zniszczenie mienia (np. uszkodzona narta, but lub wiązanie). Innego rodzaju przykładem ukazującym odpowiedzialność odszkodowawczą jest oparzenie innego narciarza gorącą herbatą podczas odpoczynku. Jeżeli do zdarzenia doszło na skutek niedochowania zasad ostrożności do panujących warunków, przecenienia swoich umiejętności narciarskich lub niedostosowanie się do ogólnie przyjętych zachowań na stoku wówczas na „sprawcy” ciążyć będzie obowiązek naprawienia szkody, którą rozumieć należy jako wszelkiego rodzaju uszczerbek, zarówno majątkowy, jak i niemajątkowy. W celu uświadomienia rozmiaru oraz charakteru wysokości odszkodowania pragniemy wskazać, iż prawo statuuje zasadę pełnego odszkodowania, co oznacza obowiązek naprawienia szkody nie tylko rzeczywiście poniesionej (np. zakup nowych nart), lecz również zwrot tzw. utraconych korzyści (np. utracone wskutek pobytu w szpitalu zarobki kasowego aktora czy prezesa większej firmy). Zasadę tę wyraża art. 361 kc, poprzez wskazanie, iż naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono. W razie wyrządzenia przez niefortunnego narciarza szkody na osobie kwota należnego odszkodowania obejmować będzie również zwrot wszelkich wynikłych z tego powodu kosztów (art. 444 § 1 kc). Przykładowo wskazać można koszty leczenia szpitalnego, koszty rehabilitacji, zakupu odpowiednich protez, odpowiednich lekarstw, koszty zalecanej diety itp. Ponadto, jeżeli na skutek wypadku poszkodowany zostanie inwalidą, odszkodowanie obejmuje także sumę potrzebną aby przygotować poszkodowanego do innego zawodu. W razie zaś, gdyby poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo

zdolność do pracy zarobkowej albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość, może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty, a w przypadku jego śmierci wynikłej wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia w związku ze zdarzeniem, zobowiązany do naprawienia szkody powinien zwrócić koszty leczenia i pogrzebu temu, kto je poniósł (art. 446 § 1 kc). Dodatkowym wydatkiem, z którym liczyć się musi osoba uprawiająca narciarstwo jest zasądzenie na rzecz poszkodowanego zadośćuczynienia za doznaną krzywdę (art. 445). Innym, trwającym wiele lat obowiązkiem nałożonym na sprawcę szkody może być wypłacanie osobom, względem której ciążył na zmarłym ustawowy obowiązek alimentacyjny, renty (art. 446 § 2 kc) lub jednorazowego odszkodowania osobom bliskim poszkodowanego, jeżeli wskutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej (art. 446 § 3 kc).

Obowiązek odszkodowawczy może powstać jednakże nie tylko w wyniku naszych własnych czynów. Przykładem, często spotykanym w praktyce jest odpowiedzialność rodziców lub opiekunów za małoletnie dzieci (w wieku nieprzekraczającym lat 13). Typową szkodą wyrządzoną przez dzieci podczas zimowego wyjazdu jest zabrudzenie czy zniszczenie odzieży innych osób czy porysowanie w trakcie zabaw na śniegu samochodu. Przykładem ze stoku będzie sytuacja, w której małoletni podczas jazdy uderzy innego narciarza kijem powodując u niego uraz. Dość częstym innym przykładem jest również nagle wtargnięcie dziecka na jezdnię podczas zabawy czy w drodze na narty, czego skutkiem jest uszkodzenie pojazdu w związku z nagłą reakcją kierowcy. Podstawę odpowiedzialności cywilnej stanowi we wskazanych powyżej przypadkach art. 427 kc, zgodnie z którym osoba sprawująca z mocy ustawy lub umowy nadzór nad osobą, której z powodu wieku albo stanu psychicznego lub cielesnego winy poczytać nie można, obowiązana jest do naprawienia szkody wyrządzonej przez tę osobę, chyba że uczyniła zadość obowiązkowi nadzoru albo, że szkoda byłaby powstała także przy starannym wykonywaniu nadzoru. Przepis ten stosuje się również do osób wykonujących bez obowiązku ustawowego ani umownego stałą pieczę nad osobą, której z powodu wieku albo stanu psychicznego lub cielesnego winy poczytać nie można. Nałożenie obowiązku odszkodowawczego na rodziców lub opiekuna dziecka wynika z faktu, iż najczęściej dojdzie do niego wskutek niewłaściwie wykonywanej opieki (np. pozostawienie dziecka „samemu sobie” w sytuacji, gdy rodzice zjeżdżać będą na nartach). W takim przypadku mamy do czynienia z zaniechaniem w

obowiązku sprawowania należytej pieczy nad dzieckiem, która pośrednio jest przyczyną powstałej szkody. Tym samym jest to rodzaj winy określanym mianem winy w nadzorze, więc w razie wykazania przez poszkodowanego pozostałych przesłanek uzasadniających odpowiedzialność obowiązanych do odszkodowania będzie rodzic dziecka. W opisanym powyżej przypadku o ile rodzice odpowiadają na zasadzie winy, o tyle pamiętać należy, iż ciężar dowodu w razie wyrządzenia przez dziecko szkody przerzucony został na osobę nadzorującą. Osoba ta chcąc zwolnić się z odpowiedzialności, powinna wykazać, że nadzór był sprawowany należyście bądź szkody powstałyby również pomimo starannego wykonywania obowiązku opieki.

Na takich samych zasadach kształtować się będzie odpowiedzialność osób udających się na wypoczynek zimowy w razie wyrządzenia szkody przez zwierzę, czego typowym przykładem jest pogryzienie innej osoby przez zabranego przez nas psa. Podstawą prawną dochodzenia przez poszkodowanego naprawienia obowiązku stanowi dyspozycja art. 431 kc, zgodnie z którym kto zwierzę chowa albo się nim posługuje obowiązany jest do naprawienia wyrządzonej przez nie szkody niezależnie od tego, czy było pod jego nadzorem, czy też zabłąkało się lub uciekło, chyba że ani on, ani osoba, za którą ponosi odpowiedzialność, nie ponoszą winy.

Na potrzeby niniejszego opracowania warto także wspomnieć, iż osoba zajmująca np. pokój w ośrodku wypoczynkowym lub kwaterę również odpowiadać może na innej zasadzie a mianowicie - zasadzie ryzyka. Przykładem takiej sytuacji będzie wyrzucenie, wylanie lub nawet niezamierzone zrzucenie doniczki z zajmowanego pomieszczenia – bez względu na to, kto jest sprawcą. Zaostrzona odpowiedzialność w przedstawionych powyżej sytuacjach wynika wprost z art. 433 kc. zgodnie z którym „za szkodę wyrządzoną wyrzuceniem, wylaniem lub spadnięciem jakiegokolwiek przedmiotu z pomieszczenia jest odpowiedzialny ten, kto pomieszczenie zajmuje, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą zajmujący pomieszczenie nie ponosi odpowiedzialności i której działaniu nie mógł zapobiec”. Udowodnienie okoliczności, przesłanek zwalniających z odpowiedzialności obciążać będzie sprawcę, który takie przesłanki podnosi.

Podsumowując tą część publikacji, pragnęliśmy zwrócić szerszą uwagę poszukujących ochrony ubezpieczeniowej, na to, że miłośnicy sportów zimowych mogą spowodować szereg zdarzeń, skutkiem których będzie obowiązek zapłaty przez nich odszkodowania. Konsekwencje finansowe chwilowej nieuwagi na stoku lub pozostawienia dziecka bez

należytej opieki mogą być bardzo przykre i poważne. Aby zapobiec tego rodzaju nieprzyjemnościom należy skorzystać z ofert ubezpieczeniowych w zakresie OC. Analizując warunki umowy ubezpieczenia zwrócić należy uwagę przede wszystkim na zakres przedmiotowy ubezpieczenia. Ważne jest, aby obejmował on zarówno ryzyka szkód mogących powstać na stoku w związku dojazdem na szczyt i jazdą po stoku, jak i szkody wyrządzone przez osoby bliskie (małoletnie dzieci, pozostałych członków rodziny) i jeżeli je ze sobą zabieramy zwierzęta. Zwracamy w tym miejscu uwagę na bezwzględną konieczność dokładnego zapoznania się z obowiązkami nałożonymi na strony umowy oraz wyłączeniami ochrony ubezpieczeniowej, aby nie zaistniała sytuacja umownego zawężenia ubezpieczenia. W razie zagranicznego wyjazdu na narty bardzo istotną rzeczą jest również zapewnienie sobie objęcia zakresem ubezpieczenia pokrycia kosztów pomocy prawnej i zastępstwa procesowego w razie zaistnienia ewentualnego sporu sądowego. Należy również zwrócić uwagę, czy zakres ubezpieczenia obejmuje miejsce, w którym spędzimy urlop oraz całkowity okres naszego wypoczynku. Ważną rzeczą jest zapewnienie sobie realnej ochrony ubezpieczeniowej poprzez określenie sumy gwarancyjnej na odpowiednio wysokim poziomie. Biorąc pod uwagę potencjalne zdarzenia, jak również zakres oraz wysokość możliwych roszczeń suma gwarancyjna, w naszym odczuciu, nie powinna być niższa niż równowartość 50 000 - 100 000 euro. Wskazana suma wynika przede wszystkim z uwagi na znacznie wyższe kwoty zasądzonych za granicą odszkodowań, z tytułu odpowiedzialności cywilnej.

Ubezpieczenie sprzętu narciarskiego

Ubezpieczenie ma za zadanie zabezpieczyć nasz sprzęt narciarski. Ochroną objęte jest jego zniszczenie, uszkodzenie lub utrata spowodowane wypadkiem na stoku, działaniem sił przyrody czy też innych zdarzeń losowych jak huragan, lawina, powódź, pożar. Określając sumę ubezpieczenia w wypadku tego ubezpieczenia należy brać pod uwagę wartość sprzętu narciarskiego, który zabieramy ze sobą na urlop. W ramach tego ubezpieczenia warto, też zwrócić baczną uwagę na przesłanki odpowiedzialności w przypadku utraty sprzętu na skutek kradzieży, gdyż w standardowych warunkach ochrona ubezpieczeniowa ze strony zakładu ubezpieczeń jest ograniczona, sprowadzając się do wypadków, w których kradzież jest mało prawdopodobna. Warto ponadto zwrócić uwagę, czy zakład ubezpieczeń wypłacając odszkodowanie

poniejszy świadczenie o stopień amortyzacji jak również, w jaki sposób wartość odszkodowania będzie obliczana.

Ubezpieczenie kosztów rezygnacji z uczestnictwa
w wyjeździe i wcześniejszego powrotu

Ubezpieczenie zabezpiecza zwrot poniesionych kosztów (1 rata wpłaty, zaliczka, zadatek etc) przez uczestnika, gdy jest on zmuszony do rezygnacji z wyjazdu z powodu poważnej choroby, ciężkiego wypadku, śmierci najbliższego członka rodziny, kradzieży lub utraty dokumentów uprawniających do wyjazdu za granicę czy też innego wypadku losowego stwarzającego po stronie ubezpieczającego konieczność pozostania w miejscu zamieszkania. Tego typu ubezpieczenia mogą również obejmować zwrot kosztów za niewykorzystany okres wyjazdu związany z koniecznością powrotu z wskazanych wyżej powodów.

Trzeba mieć na uwadze, iż to nie wszystkie ubezpieczenia choćby pośrednio związane z wyjazdem na urlop zimowy. W przypadku wyjazdu samochodem poza granice kraju pozostają jeszcze ubezpieczenia komunikacyjne. Warto pamiętać, że po wejściu Polski do struktur unijnych ubezpieczenie OC posiadaczy pojazdów mechanicznych obejmuje swoim zakresem również szkody, które wyrządzimy na terytoriach innych Państw Unii Europejskiej oraz Europejskiego Obszaru Gospodarczego – tym samym nie ma już konieczności dodatkowego zakupu zielonej karty.

Wyjeżdżając na urlop warto także pamiętać o majątku, który pozostawiamy bez opieki na ten okres – być może dla niektórych osób jest to właśnie dobry moment do jego zabezpieczenia w szczególności w związku z plagą włamań i kradzieży dotyczących mieszkań.

Zawarcie dobrej umowy ubezpieczenia obejmującą swym zakresem wszelkie wskazane wyżej zagrożenia zapewni nam spokojny, bezstresowy wypoczynek umożliwiający w pełni oddanie się swojemu hobby, czego wszystkim Czytelnikom serdecznie życzymy.

Biuro Rzecznika Ubezpieczonych